



MIKOŁAJ BRENK*

ŹRÓDŁA WSPÓŁCZESNEGO WOLONTARIATU W POLSCE. WPŁYW DOŚWIADCZEŃ PRACY OCHOTNICZEJ MINIONYCH EPOK NA KONDYCJĘ DZISIEJSZEGO WOLONTARIATU

ABSTRAKT

W artykule scharakteryzowano główne źródła współczesnego wolontariatu, tj. kontekst historyczno-społeczny przemian w zakresie postrzegania i wykonywania pracy ochotniczej w ponad stuletniej historii. Jako cezurę początkową przyjęto rok 1918, czyli moment rozpoczęcia tworzenia w Polsce systemu pomocy (opieki) społecznej w ramach odrodzonego państwa, którego wolontariusze (wówczas określani ochotnikami) byli znaczącym i wyróżniającym się sprawnością działania elementem. Ponadto w tym samym czasie (1920 r.) tworzyły się podstawy współczesnego międzynarodowego wolontariatu, którego ojcem zwykło nazywać się szwajcarskiego pacyfistę Pierra Cérésola. Kolejne cezury wyznaczają czasy Polski Ludowej (1944–1989), kiedy wszelkie czyny społeczne nabrały jednoznacznie ideologicznego znaczenia i podejmowanie się takiej pracy kojarzone było z wyrażaniem poparcia dla panującego ustroju i jego władz politycznych. Z kolei czasy III RP rozpoczęte przemianami społecznymi w 1989 r. przyniosły konieczność tworzenia, niemalże od początku, struktury polskiego wolontariatu.

SŁOWA KLUCZOWE: wolontariat, wolontariusz, opiekun społeczny, praca społeczna, społecznik

WPROWADZENIE

Współczesny polski wolontariat jest wypadkową kilku elementów: dawnych i obecnych tendencji europejskich w dziedzinie pracy

* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Studiów Edukacyjnych;
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6576-7163>

ochotników, bogatego dorobku pracy polskich społeczników wykonywanej z zapałem od czasów zaborów, do dziś żywych stereotypów pracy społecznej z czasów Polski Ludowej oraz współczesnych przemian w tym zakresie – rozpoczętym przed trzydziestu laty tworzeniem, niemalże od początku, struktury wolontariatu III RP. Celem podjętych rozważań jest wskazanie głównych źródeł polskiego wolontariatu – tych które do dziś inspirują i nadają kierunek działaniom ochotniczym, również tych, których aktualność już nieco przebrzmiała, choć z dumą do nich nawiązujemy, ale także tych tradycji, które od lat stanowią hamulec dla rozwoju aktywności społecznej Polek i Polaków.

Jako cezurę początkową poszukiwań źródeł obecnej kondycji polskiego wolontariatu warto umownie przyjąć rok 1918. Jest to data rozpoczynająca tworzenie w naszym kraju systemu pomocy (opieki) społecznej w ramach odrodzonego państwa, którego wolontariusze (wówczas okreśłani ochotnikami) byli znaczącym i wyróżniającym się sprawnością działania elementem. Ponadto w tym samym czasie (1920 r.) tworzyły się podstawy współczesnego międzynarodowego wolontariatu, którego ojcem zwykło nazywać się szwajcarskiego pacyfistę Pierra Cérésole. Kolejne cezury wyznaczają okresy przełomowe w dziejach polskiej pracy społecznej: lata Polski Ludowej (1944–1989) oraz czasy III RP rozpoczęte przemianami społecznymi w roku 1989.

POCZĄTKI ŚWIATOWEJ IDEI WOLONTARIATU

Za początek¹⁾ idei wolontariatu we współczesnym znaczeniu wskazuje się zorganizowanie przez Pierra Cérésole w 1920 r. pierwszego obozu letniego dla ochotników, w czasie którego osoby z kilku krajów (również tych walczących ze sobą we właśnie zakończonej wojnie) dobrowolnie i bezinteresownie odbudowywały ze zniszczeń wojennych tereny wiejskie niedaleko francuskiego Verdun (Gocko, 2007, s. 356). To wydarzenie dało początek organizacji Service Civil International (SCI), koordynującej w kolejnych dziesięcioleciach pracę ochotników. U podstaw idei wolontariatu, którą propagował założyciel SCI, Szwajcar Pierre Cérésole (1879–1945) leżało przekonanie o konieczności zapobiegania wojnie jako przyczynie tragicznych

¹⁾ Należy doprecyzować, że przywołana idea organizowania ochotników (zwanych później wolontariuszami) wyrosła z realizowanej we wcześniejszych stuleciach działalności charytatywnej i dobroczynnej. Zob. Radwan-Pragłowski, Frysztacki, 2009; Surdacki, 2020.

w skutkach kryzysów humanitarnych, co przełożyło się na pacyfistyczny światopogląd budowanej międzynarodowej wspólnoty tysięcy wolontariuszy pochodzących z wielu europejskich krajów (Marcussen, 2018, s. 84).

Idee wolontariatu promowanego przez Service Civil International (SCI), od pierwszych lat istnienia organizacji, zakładały osiągnięcie szeroko ujmowanych celów – oprócz dobra materialnego w postaci wykonanej bezinteresownie pracy na rzecz danej społeczności, nieodłącznym elementem były walory edukacyjno-wychowawcze podjętego projektu, które w pewnym skrócie myślowym moglibyśmy nazwać: wychowaniem ku idei pokoju. Abstrahując od szczegółowych pobudek ideologicznych, jakimi kierował się Cérésolle, warto zauważyć, że kreowane przez niego pomysły na zaangażowanie młodych społeczników pozostają wciąż niezwykle aktualne i nietuzinkowe, wobec tradycyjnie rozumianej koncepcji pomagania innym. Wolontariusz i jego potrzeby (edukacji, akceptacji, współpracy, spełnienia, dowartościowania itd.) są bowiem tak samo dobrze zaplanowane w akcji pomocowej, co realizacja celu dobroczynnego. Wolontariat – można zaryzykować stwierdzeniem – ma przemieniać w proporcjonalnym stopniu środowisko, w którym działa wolontariusz, jak i jego samego. Innymi słowy wolontariusz zyskuje nie „przy okazji” pomagania, a raczej akcja jest tak zorganizowana, by integralnym jej elementem była praca nad dobrem duchowym, które osoby pomagające wypracowują zarówno przez kolejne dni współpracy ze sobą, jak i pracy w ramach realizowania akcji. Ponadto – co też było dość egzotyczne w koncepcji pracy ochotniczej przed stu laty – grupy wolontariuszy celowo były dobierane spośród kilku narodów, często odmiennych kulturowo oraz – jeszcze jeden wyróżnik wobec tradycyjnie pojmowanej pracy społecznej – pracowali oni często poza swoim rodzimym środowiskiem lokalnym, a nawet poza swoim krajem.

PRACA SPOŁECZNA W CZASACH II RP

Sięgając do polskich tradycji w dziedzinie wolontariatu, warto cofnąć się do czasów budowania państwowości po okresie zaborów. W latach 1918–1939 praca społeczna była komplementarnym elementem systemu opieki (pomocy) społecznej. Należy wskazać, że znacząca część społeczników oraz organizacji ich skupiających działała już przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, tj. w czasach, gdy Polacy znajdując się pod zaborami, byli pozbawieni państwowości – na dużą skalę podejmowana była wówczas

bezinteresowna praca na rzecz potrzebujących (zob. Radlińska, 1964; Leś, 2001; Markiewiczowa, 2010; Kabzińska, 2012). Próbując znaleźć cechy wspólne lub choćby dominujące wśród większości organizacji i stowarzyszeń skupiających w swoich szeregach ochotników, należałoby wskazać na ich wyraźne ukierunkowanie na potrzeby konkretnego odbiorcy (np. dziecka), ale także sprofilowanie etniczno-wyznaniowe – świadczenia organizowali oraz świadczeniobiorców szukano w ramach określonej narodowości lub wyznania (Leś, 2001, s. 90). Ponadto, działania ochotnicze realizowano na gruncie lokalnym – nawet organizacje o zasięgu ponadregionalnym posiadały swoje oddziały terenowe i w ramach małych społeczności organizowano zbiórki, akcje, i inne dzieła dobroczynne. Kolejną – również istotną cechą działań organizacji pozarządowych w kontekście ochotników – była dbałość o ich edukowanie, najczęściej poprzez organizowanie odczytów tematycznych, mających charakter otwarty, przy okazji promujących daną organizację na obszarze jej działania.

Funkcjonowanie ochotników w opiece społecznej było tak oczywiste, że w uchwalonej w 1923 r. *Ustawie o opiece społecznej* w ogóle nie wspomniano o ich pracy. Z kolei pięć lat później zaczęto powoływać opiekunów społecznych – pracujących honorowo (nieodpłatnie) na rzecz miejskich oraz gminnych struktur opieki społecznej. Szczegółowo te kwestie regulowało *Rozporządzenie o opiekunach społecznych i o komisjach opieki społecznej* z roku 1928. Opiekun społeczny był ustanowiony na trzyletnią kadencję przez radę gminy. Co prawda zakładano, że opiekunami społecznymi będą doświadczeni w tym zakresie i chętni do podjęcia tej funkcji społecznicy, którym honorowa praca na rzecz potrzebujących nie była obca, niemniej jednak z formalnego punktu widzenia rozporządzenie przewidywało możliwość odgórnego wskazania na konkretną osobę. Podstawowe obowiązki opiekuna społecznego były – jak na nieetatową pracę – całkiem spore: „1) inicjatywa i współdziałanie z organami gminnymi w zakresie wykonywania opieki społecznej; 2) czuwanie, by osobom opieki i pomocy potrzebującym była udzielona opieka w granicach obowiązujących przepisów; 3) badanie z własnej inicjatywy względnie na żądanie zarządu gminy osobistych i majątkowych stosunków osób korzystających lub mających korzystać z opieki społecznej dla ustalenia ich prawa do opieki oraz rodzaju i rozmiarów niezbędnej pomocy; 4) udzielanie w wypadkach nagłych pomocy doraźnej ze środków na ten cel przez gminę przeznaczonych i w sposób przez nią ustalony; 5) komunikowanie zarządowi gminy swoich spostrzeżeń i wniosków oraz składanie gminnej komisji opieki społecznej

przynajmniej raz do roku sprawozdań z działalności; 6) wykonywanie czynności, przekazanych osobnymi przepisami”. Opiekunowie społeczni objęci byli przywilejami należnymi urzędnikom państwowym: nosili oznaki, posiadali legitymacje, przysługiwała im ochrona prawna, w tym możliwość zażądania od policji państwowej udzielenia pomocy przy wykonywaniu czynności zawodowych. Ponadto opiekunowie otrzymywali od gminy, na rzecz której pracowali, zwrot wydatków ponoszonych w związku z pełnieniem obowiązków (Rozporządzenie..., 1928).

Wymienione tu kompetencje przedwojennego opiekuna społecznego przynoszą skojarzenie z zadaniami współczesnych etatowych pracowników sektora pomocy społecznej, tj. pracownika socjalnego i asystenta rodziny. Niemniej jednak obecnie, co rozumiałe, ich praca nie ma już charakteru wolontaryjnego, ani też nawet nie jest zwykle wspomagana przez ochotników – co ukazuje ewolucję w postrzeganiu priorytetowości (nadawanej przez m.in. etatyzację) zadań z sektora pomocy społecznej wobec określonych grup potrzebujących.

W odniesieniu do możliwości odgórnego „wyznaczenia” opiekuna społecznego, jakie zakładano we wspomnianym rozporządzeniu, zauważmy, że w obecnej rzeczywistości jakikolwiek wolontariat z nadania (przymusu) byłby postrzegany jako wypaczenie szlachetnej idei. Jednakże – co trzeba podkreślić – w realiach odradzającego się przed stu laty państwa, społeczeństwo miało w sobie ogromny potencjał, wewnętrzne przynaglenie konieczności bezinteresownej pracy na rzecz innych, a praca ochotnicza (obok zawodowej) była niejako obowiązkiem na rzecz ojczyzny. Wynikało to wprost z polskich tradycji społecznikowskich okresu zaborów, wyrażanych m.in. pozytywistycznym hasłem „pracy u podstaw” z najbiedniejszymi i najbardziej zaniedbanymi warstwami społeczeństwa, realizowanych na dużą skalę dzięki zaangażowaniu i oddolnej pracy elit. Odradzające się po okresie niewoli narodowej państwo nie zapomniało o tym potencjale i zakładało jego wykorzystanie w warunkach niepodległości. Helena Radlińska (1947, s. 283) zwracała uwagę na konieczność wykorzystania idei pracy ochotniczej: „W praktyce społecznej coraz większą rolę odgrywa przyciąganie do niej czynników obywatelskich, działaczy, którzy pełnią ją ochotniczo, nie porzucając swoich warsztatów codziennej pracy, rodzin podejmujących się wychowywania osamotnionych dzieci, pielęgnowania chorych”.

Podsumowując wcześniejsze rozważania, trzeba zauważyć, że polska praca ochotnicza dwudziestolecia międzywojennego miała wyraźnie zary-

sowane cele, które – w odróżnieniu od wspomnianej idei Pierra Cérésolle – lokowały ochotników na ważnym, ale jednak drugim planie działań opiekuńczych. Dobrem nadrzędnym, co oczywiste, były w II RP osoby i środowiska wymagające wsparcia, a budowany od postaw system opieki – który wobec pilnych, często o charakterze ratowniczym, potrzeb niektórych grup potrzebujących – na dalszym planie działań pozostawił formalne organizowanie i rozwijanie ochotników (wolontariuszy). Jednym słowem – nie widziano jeszcze potrzeby ani nie posiadano dość zasobów finansowych i organizacyjnych, by traktować pracę ochotników jako szerokie pole do działań edukacyjno-integracyjnych dla nich samych.

LATA WOJNY I OKUPACJI

Wraz z wybuchem II wojny światowej mniej lub bardziej sformalizowane instytucje niosące opiekę były zmuszone dostosować swoją działalność do nowej, tragicznej rzeczywistości. Osoby wymagające wsparcia w tamtym okresie to przede wszystkim: ranni, uciekinierzy, wysiedleni, bezdomni, ukrywający się, dzieci zagubione i osierocone, więźniowie. Jedną ze skrajnych form pomocy w tamtych latach była walka o utrzymanie przy życiu, nazwana przez Mariana Balcerka „biologicznym ratownictwem” (Bunsch-Konopka, 1985, s. 37–38; Balcerk, 1986, s. 229). Charakterystyczną dla tego okresu była ludzka solidarność, a także niezwykle poświęcenie na rzecz innych i bezinteresowna pomoc, której ikonami w zbiorowej pamięci pozostają takie osoby, jak choćby Irena Sendlerowa czy Janusz Korczak.

Wśród wielu podmiotów o charakterze lokalnym, skupiających wolontariuszy w okresie wojny i okupacji, warto – tytułem egzemplifikacji – wskazać na Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej (SKSS) powołany w Warszawie 10 września 1939 r. i działający do 31 marca 1941 r. Działalność SKSS, którym kierował Artur Śliwiński, polegała na koordynowaniu działań placówek opiekuńczych: schronisk dla uchodźców, punktów opiekuńczych dla rodzin i dzieci, punktów żywnościowych, ratowniczo-sanitarnych itp. Osoby pracujące na rzecz tej instytucji rekrutowały się najczęściej spośród młodzieży akademickiej i harcerskiej (Kroll, 1977, s. 35–41; *Opieka Społeczna 1944–1947*, 1948, s. 2–3).

Działania ratownicze i opiekuńcze podjęły od pierwszych dni wojny także organizacje o rozwiniętej strukturze: PCK i Caritas. Pomoc niosły

również takie pomniejsze stowarzyszenia, które przed wojną nie zajmowały się pomocą społeczną, np. działające konspiracyjnie związki księgarzy oprócz kolportażu książek organizowały zapomogi i paczki żywnościowe. Ponadto powstało bardzo wiele samorządnych inicjatyw ze strony samorządów, organizacji, czy instytucji, a także osób prywatnych – przykładem może być choćby postawa otwierania wielu pałaców i dworców przez polską arystokrację i ziemiaństwo na potrzeby (w tym te egzystencjalne) ludzi nauki i kultury (Leś, 2001, s. 96–98).

W maju 1940 r. rozpoczęła działalność Rada Główna Opiekuńcza (powołana na wzór organizacji z czasów I wojny światowej), mająca zespolić wszystkie polskie organizacje, które do tej pory zajmowały się opieką społeczną, początkowo z zachowaniem ich statutów i majątków. Rada, skupiająca kilkanaście tysięcy pracowników (na ogół wolontariuszy), działała za zgodą władz niemieckich i mogła nieść legalną pomoc jedynie na terenie Generalnej Guberni. Główną formą pomocy (i jednocześnie jedyną tolerowaną przez Niemców) było masowe dożywianie ludności. W szczytowym okresie, czyli w 1944 r., dzięki tzw. kuchniom powszechnym, których funkcjonowało prawie 2,5 tys., objęto pomocą ok. 70% potrzebujących pomocy. Ponadto organizowano drugą formę dożywiania – rozdawnictwo żywności, którym objęto ponad 200 tys. osób (dane z okresu 1942/1943). Pozostałe formy pomocy organizowane przez RGO to rozdawnictwo odzieży, pomoc gotówkowa (zakazana przez okupanta), pomoc mieszkaniowa, opałowa, pomoc przebywającym w obozach, więźniom, wysiedleńcom, zagrożonym wywiezieniem na przymusowe roboty oraz współpraca z podziemiem. Z uwagi na wysoki odsetek dzieci wśród uchodźców i wypędzonych (1/4) utrzymywano, mimo zakazu władz niemieckich, domy dla dzieci, sierocińce, ochronki i przedszkola, zapewniające im opiekę, wyżywienie, odzież i pomoc lekarską (Kroll, 1985, s. 25–26; *Opieka Społeczna 1944–1947*, 1948, s. 7–8).

WYPACZENIE IDEI PRACY SPOŁECZNEJ W CZASACH PRL

Na pracę społeczną okresu Polski Ludowej (1944–1989) można spojrzeć z dwóch perspektyw. Pierwszą z nich są powojenne losy ogromnego potencjału pracy ochotniczej uformowanego w okresie zaborów oraz międzywojnia, który w czasach komunizmu został skutecznie wytracony. Drugą jest wypracowanie w czasach PRL całkowicie nowego, wzorowanego na

rozwiązaniach radzieckich, modelu pracy społecznej, rozumianej jako udział – także wymuszony – w działaniach organizowanych przez podmioty podległe władzy, które najczęściej propagandowo ukazywano jako formę poparcia dla „ludowej” ojczyzny. Obie te perspektywy ukazują obraz dość ponury, który na przestrzeni kilkudziesięciu lat skutecznie wyjałowił społeczeństwo polskie z dawnego zapału do pracy ochotniczej.

Tuż po zakończeniu działań wojennych w Polsce (od 1944–1945 r.) działalność o charakterze wolontaryjnym była kontynuowana, choć w sposób ograniczony. Odrodziła się spora część przedwojennych organizacji skupiających działaczy pracujących społecznie, jednakże ratowniczy charakter ówczesnych działań pomocowych powodował, że cele podejmowanych akcji wyznaczane były przez bieżące potrzeby, a znaczącym ograniczeniem aktywności był nieustanny niedobór środków finansowych i materialnych wobec ogromnej skali potrzeb (Grata, 2018, s. 469; Brenk, 2014, s. 121–136). Wśród największych podmiotów tego czasu (również nowopowstałych), skupiających osoby podejmujące się pracy dobrowolnej, można wymienić chociażby: Caritas, Centralny Komitet Opieki Społecznej, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Polski Czerwony Krzyż, Ligę Kobiet. Lata tuż powojenne oznaczały zatem pewną możliwość działania organizacji (również tych niezależnych od władzy), co wynikało zarówno ze skali problemów społecznych, jak i z tym związanej niewydolności aparatu państwa do ich rozwiązywania (Jarosz, 2017, s. 33).

Sytuacja zaczęła ulegać znaczącej zmianie pod koniec lat 40. XX w., kiedy władze coraz wyraźniej akcentowały, że wprowadzany z zapałem ustrój socjalistyczny jest wstanie zapewnić każdemu obywatelowi Polski Ludowej pracę zarobkową i tym samym przyczynić się do likwidacji wszelkich patologii społecznych wynikających z bezrobocia: biedy, sieroctwa, włóczęgostwa, żebractwa, prostytucji, uzależnienia itd. Konsekwencją tego okresu była likwidacja dotychczasowych struktur państwowego systemu opieki społecznej, a także znaczącej większości organizacji społecznych kontynuujących działalność przedwojenną, których działania były wspomagane pracą ochotników.

Po październiku 1956 r. podjęto próbę odbudowy systemu opieki społecznej. Co prawda nie dano możliwości działania niezależnym organizacjom dobroczynnym – nawet kościelna Caritas pozostawała pod kontrolą państwa, jednak starano się przywrócić pewne elementy działalności społecznej – honorowej i nieodpłatnej. Władza sięgnęła do przedwojennej

idei opiekunów społecznych, którzy pełniliby swoje obowiązki honorowo na gruncie społeczności lokalnej – jako terenowi opiekunowie społeczni (Chaczkowski, 2016, s. 360–361). Założenie zorganizowania sprawnie działającej sieci terenowych opiekunów społecznych okazało się jednak trudne do wprowadzenia. Dużym wyzwaniem było znalezienie osób chętnych do pełnienia honorowej, niepłatnej funkcji. Niechlubną praktyką, która ten brak kompensowała, było zwiększanie liczby opiekunów społecznych w sprawozdaniach poprzez przypadkowe dopisywanie nazwisk – tak „wybrani” terenowi opiekunowie społeczni często nie byli w ogóle kompetentni, lub nawet nie wiedzieli, że pełnią jakąś funkcję (Rak, 1963, s. 5). Przekładało to się na praktyczną stronę ich „ochotniczej” działalności – np. badania z lat 60. XX w. mówiły, że co trzeci opiekun społeczny na wsi w ciągu roku nie poświęcił ani jednej godziny na swoją pracę. Niedbałością cechowały się również szkolenia doskonalące dla opiekunów społecznych, które jeżeli w ogóle były realizowane, to przeprowadzono je sporadycznie i niedbale (Ziółkowski, 1970, s. 32; Rak, 1970, s. 6).

Znaczącym piętnem na pracy ochotniczej z okresu PRL stał się obowiązujący wówczas wymóg masowego charakteru zadań o charakterze wolontaryjnym jako walor sam w sobie. Implikowało to złudny obraz udziału niezliczonych ochotników w systemie opieki społecznej, kreślony w oficjalnych statystykach. Posługując się przykładem, można to doskonale zaprezentować – otóż na przełomie lat 70. i 80. XX w. (przy liczbie ludności w Polsce ok. 35 mln.) wykazywano ponad 5 mln członków Polskiego Czerwonego Krzyża oraz prawie 2 mln działaczy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, a także dalsze miliony osób zaangażowanych w działalność innych organizacji (GUS, 1981, s. 29–30). Te rzesze aktywistów społecznych tylko teoretycznie oznaczały potężną siłę ochotników gotowych wspierać osoby potrzebujące, gdyż w praktyce owa masowość przyczyniła się do niesamowitej dewaluacji wartości pracy społecznej, która zaczęła być przez społeczeństwo postrzegana jedynie jako akt deklaracyjny, wyrażony wyłącznie przez formalne wpisanie się na listę przynależenia do organizacji. Stąd też mnożenie liczby członków organizacji społecznych do granic absurdu nie przekładało się w żadnym stopniu na wzrost oddolnej aktywności społecznej, natomiast nadęte statystyki w zupełności wystarczały przedstawicielom lokalnych władz partyjnych do zaspokojenia wymogów tabel sprawozdawczych. Z kolei chęci podejmowania realnych przedsięwzięć przez niektórych działaczy organizacji społecznych były skutecznie utrud-

niane i ograniczane – jako mało wartościowe wobec wspomianej sprawozdawczości (Ratyński, 1988, s. 35–36; Brenk, Chaczkowski, Płasek, 2018, s. 88).

Postępująca w kolejnych dziesięcioleciach Polski Ludowej profesjonalizacja systemu pomocy społecznej nie sprzyjała inicjowaniu aktywności ochotników. Zakładano wręcz możliwość stopniowej rezygnacji z pracy społecznej na rzecz pełnej etatyzacji tego sektora. Znający dobrze wartość pracy ochotników Aleksander Kamiński (1974, s. 17) zachęcał jednak, by nie zaniebyszać tego rodzaju aktywności społecznej; pisał, że „nigdy nie brak ludzi pragnących z dobrej woli służyć społeczeństwu, krajowi, bliżnim, kulturze, socjalizmowi”.

Podsumowując – terminy „praca społeczna” i „czyn społeczny” nabrały w okresie Polski Ludowej jednoznacznie ideologicznego znaczenia i podejmowanie się takiej aktywności kojarzone było z wyrażaniem poparcia dla panującego ustroju i jego władz politycznych. Ponadto obowiązywał niepisany obowiązek przynależności do organizacji społecznych, zwłaszcza przez ludzi młodych, czego skutkiem była masowość uczestnictwa, przy jednoczesnym zaniku autentyczności pobudek²⁾.

OD WOŁONTARIATU LAT 90. XX W. DO WSPÓŁCZESNOŚCI – POSZUKIWANIE NOWEGO KONCEPTU PRACY OCHOTNICZEJ

Przemiany społeczne zapoczątkowane w 1989 r. odbywały się w czasie, kiedy praca ochotnicza, jako zauważalny element życia społecznego, praktycznie nie istniała. Wyjątkami były pojedyncze, chlubne inicjatywy zapoczątkowane jeszcze u schyłku Polski Ludowej, jak choćby te związane

²⁾ Na marginesie warto dodać, że negatywne skojarzenia, jakie miniony ustrój pozostawił na podejściu obywateli do pracy społecznej dotyczą także pozostałych krajów postkomunistycznych Europy Środkowo-Wschodniej. Przykład znajdziemy w opracowaniu poświęconemu wolontariuszom krajów europejskich, gdzie charakteryzuje się naszego sąsiada: „na Litwie, podobnie jak w innych krajach postkomunistycznych, wolontariat wywołuje pewne negatywne skojarzenia. Wpłynęła na to sowiecka przeszłość, kiedy ludzie mieli obowiązek uczestniczyć w prowadzonych na szeroką skalę «dobrowolnych» pracach zwanych «talka», w których oddolne zaangażowanie obywateli stanowiło najważniejszy element – tak aby pokazać socjalistyczną solidarność narodu. Udział w masowych akcjach nie opierał się na zasadzie dobrowolności, więc u wielu starszych osób wywołuje negatywne wspomnienia” (Mobilność..., 2018, s. 256).

z osobą Marka Kotańskiego, Towarzystwo Pomocy im. Adama Chmielowskiego, czy też grono osób i instytucji rozprowadzających dary dla ubogich przekazywane polskiemu Kościołowi z Zachodu. Przyczyny braku w tym zakresie diagnozuje Beata Gocko (2007, s. 358): „Wolontariat w Polsce był zjawiskiem niejednokrotnie mniej powszechnym niż w krajach zachodnich. Wynikało to zapewne z trzech przyczyn: braku tradycji wolontariatu przekazywanej z pokolenia na pokolenie (przerwa spowodowana okresem PRL); częstego ubóstwa, które powodowało, konieczność zapewnienia bardziej podstawowych potrzeb (np. wyżywienia), a dopiero w drugiej kolejności stawiano potrzeby społeczne; trzecią przyczyną była relatywnie niska świadomość możliwości działania społecznego”.

W czasie posuchy dla aktywności ochotników – w połowie lat 90. XX w. – zaczął popularyzować się w języku polskim nowy termin: „wolontariat”. Można pokusić się o stwierdzenie, że zastąpił on nomenklaturę komunistyczną zarówno w obrębie nazewnictwa, jak i w obszarze podejmowanych działań. Pierwsze polskie centrum wolontariatu utworzono w 1993 r. przy warszawskiej Fundacji BORIS (Biuro Obsługi Ruchu Inicjatyw Samopomocowych) (Wolontariat..., 2012, s. 4). Trzy lata później ta fundacja wydała jedną z pierwszych po 1989 r. publikacji poświęconych pracy ochotniczej: *Wolontariat – nowe spojrzenie na pracę społeczną*, w której zobrazowano ówczesną sytuację pracy społecznej: „wolontariat jest chyba najistotniejszym, a przy tym mało znanym aspektem działalności organizacji pozarządowych. Większość stowarzyszeń, fundacji, innych grup formalnych i nieformalnych korzysta z bezpłatnej pracy wolontariuszy, choć liczbę ochotników można określić tylko szacunkowo [...]. Przy tym duża liczba liderów tych organizacji nie zdaje sobie sprawy z tego, co jest specyfiką pracy wolontariusza, jak można wykorzystać jego zapał i chęci, co można mu ofiarować w zamian. Angażowanie i funkcjonowanie wolontariuszy w organizacji jest wciąż bardziej spontaniczne niż uświadomione” (Wejzman, 1996, s. 6).

W omawianym okresie jednak nie uregulowano prawnie sposobu i warunków, na jakich zatrudniano wolontariuszy. Pewne zmiany w tym zakresie przyniosły dopiero zapisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 1 września 2000 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych, które określiło kwestie wolontariatu w dość wąskim i ważnym z punktu widzenia dobra podopiecznych obszarze – w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Unormowano pracę wolontariuszy, którymi mogły być osoby

pełnoletnie, niekarane, zobowiązujące się do zachowania tajemnicy w sprawach dotyczących. wychowanków. Dyrektor placówki przyjmującej był zobligowany do zawarcia z wolontariuszem umowy określającej zakres pracy, ubezpieczenia go od odpowiedzialności cywilnej, a także nadzorowania jego pracy. Zakres obowiązków wolontariuszy został scharakteryzowany dość ogólnie – jako „rozszerzenie zakresu opieki nad dzieckiem w placówce” oraz „wsparcie pracy wychowawców poprzez organizowanie kół zainteresowań i rozwijanie indywidualnych zdolności dzieci”.

Należy wskazać, że wspomniane regulacje prawne sytuowały pracę wolontariusza w bardzo wąskim obszarze życia społecznego – działalności instytucji odgrywających rolę opiekuńczą, kompensacyjną i korekcyjną wobec dzieci i młodzieży wymagających wsparcia. Pomijały zatem cały wachlarz form wolontariatu, które sukcesywnie się rozwijały, choć zwykle w sposób półformalny (na zasadzie umowy ustnej). Przełomem w zakresie regulacji prawnych dotyczących pracy społecznej było uchwalenie Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. W dokumencie tym wolontariuszem nazwano „osobę fizyczną, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia”. Zawarty w dokumencie zakres podmiotów, które mogą korzystać z ich pracy, był bardzo szeroki i obejmował wiele instytucji (z wyłączeniem prowadzonych przez nie działalności gospodarczej). Należą do nich m.in. organizacje pozarządowe, podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego, stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego, spółdzielnie socjalne, spółki akcyjne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, kluby sportowe, organy administracji publicznej, jednostki organizacyjne podległe organom administracji publicznej lub nadzorowane przez te organy, podmioty lecznicze. Nie ulega wątpliwości, że regulacja przepisów prawnych niejako „wyciągnęła” termin „wolontariat” z utożsamianego z nim obszaru pomocy społecznej i nadała mu szerszego, bardziej uniwersalnego znaczenia, odpowiadającego rozwiązaniom przyjętym w państwach europejskich.

Wspomniane regulacje prawne, połączone z promocją idei pracy społecznej, prowadzoną zwłaszcza przez organizacje trzeciego sektora, zaowocowały zauważalnym udziałem wolontariuszy w życiu społecznym. W 2011 r. Główny Urząd Statystyczny opublikował wyniki badania pracy niezarobkowej Polaków, z którego wynikało, że „osoby w wieku 15 lat i więcej poświęcające czas na dobrowolną i nieodpłatną pracę poza swoim gospodarstwem domowym wypracowały w ramach tej pracy łącznie 2,5

mln godzin, tj. 1,46 mln etatów przeliczeniowych. Liczba ta stanowi 10,6% w porównaniu z pracą płatną wykonywaną w całej gospodarce narodowej (13,8 mln etatów)". Dane te budziły optymizm, choć należałoby doprecyzować, że 85% takiej pracy była świadczona na rzecz rodziny (spoza gospodarstwa domowego) i znajomych (GUS, 2011, s. 1–2). Nie umniejsza to jednak tkwiącej w społeczeństwie polskim gotowości do pracy na rzecz najbliższego sobie środowiska.

Z kolei dane z 2012 r. wykazały wzrost liczby wolontariuszy w Polsce do ponad 3 mln. osób (GUS, 2012, s. 26). Podstawowym miejscem pracy współczesnego ochotnika są organizacje trzeciego sektora, które lwia część swojej działalności mogą wykonać, dzięki potencjałowi ochotników – 90% tych organizacji korzystała z pracy społecznej, a ponad 60% w ogóle nie zatrudniała płatnego personelu. Dobrowolna i nieodpłatna praca społeczna stanowiła dla większości organizacji trzeciego sektora podstawę realizowania celów statutowych. Łącznie w 2012 r. instytucje te zaangażowały do pracy wolontaryjnej ok. 2,5 mln osób, wobec 2,3 mln w roku 2010. Najwięcej ochotników (22%) było zaangażowanych we współpracę z organizacjami zajmującymi się sportem, turystyką, rekreacją, hobby. Nieco mniej (19%) z podmiotami świadczącymi pomoc społeczną i humanitarną (GUS, 2014, s. 45, 154–161).

Obecnie liczba wolontariuszy w Polsce budzi podziw, zwłaszcza, że mówimy o budowaniu tej idei niemalże od podstaw. Stąd, zestawiając ją z zaangażowaniem społecznym ludności innych krajów, wciąż daleko nam do skali pracy ochotniczej podejmowanej w Zachodniej i Północnej Europie. W kontekście podjętych rozważań warto ukazać stosunkowo małą aktywność społeczną obecnych mieszkańców krajów, które po zakończeniu II wojny światowej znalazły się w orbicie wpływów Związku Radzieckiego, lub stanowiły jego część. W 2017 r. Europejski Urząd Statystyczny opublikował dane dotyczące zaangażowania obywateli państw Unii Europejskiej w wolontariat, które lokują zarówno Polaków, jak i obywateli krajów postkomunistycznych należących obecnie do UE³⁾ poniżej średniej unijnej (Eurostat, 2017). Ágota Silló (2016, s. 104–108) wskazuje, że we wszystkich tych krajach zarówno praca ochotnicza, jak i szeroko rozumiane społec-

³⁾ W kolejności zaangażowania w wolontariat, poczynając od krajów, których mieszkańcy są najmniej zaangażowani: Rumunia, Bułgaria, Serbia, Węgry, Łotwa, Słowacja, Macedonia, Czechy, Litwa i Estonia.

czeństwo obywatelskie będące źródłem pracy wolontaryjnej były w okresie komunizmu pod ścisłą kontrolą państwa, a następnie – po upadku reżimów – liczba wolontariuszy znacząco w nich zmalała. Węgierska badaczka jako główne determinanty wpływające na stan współczesnego wolontariatu w krajach Europy Środkowo-Wschodniej wskazuje rozwój demokracji, przemiany systemu wartości, sekularyzację i indywidualizację.

PODSUMOWANIE

Ostatnie stulecie stanowiło bogaty wachlarz koncepcji pracy ochotniczej. Nie będzie odkrywczą konkluzją, że jej rodzaj dostosowywał się do zmieniających się warunków społeczno-ustrojowych. Otwarte i warte zbadania natomiast pozostają pytania: czy i w jakim stopniu źródłem (inspiracją) dla współczesnej pracy wykonywanej społecznie pozostają jeszcze idee przedwojennych społeczników? A także: czy stosunkowo mały zapal Polaków do pracy na rzecz innych znajduje jeszcze uzasadnienie w niechęci wywiedzionej z okresu PRL?

Obecny wolontariat przynosi nam nową jakość działań ochotniczych, jakie możemy zaobserwować w Polsce XXI w. Trafnie scharakteryzowała ją Arkadiusz Żukiewicz (2009, s. 18): „Współcześnie wolontariusze z dużym sukcesem angażują swoje siły w polu działania społecznego mimo wysokiego stopnia profesjonalizacji służb społecznych. Społeczne współtworzenie rzeczywistości z udziałem wolontariatu jest naturalnym i pożądanym procesem nie tylko integracji ludzkiej w wymiarach lokalnych, ale przede wszystkim w służbie przebudowy życia gromadnego z udziałem możliwie wszystkich sił ludzkich w danym obszarze działania społecznego. Wolontariusze są nie tyle wykonawcami określonych zadań (to jest pochodna ich zaangażowania), ile bardziej nośnikiem wartości służby dla dobra wspólnego, służby bezinteresownej, choć wnoszącej w proces współtworzenia rzeczywistości lepszego jutra wiele pożytków natury materialnej i duchowej”.

BIBLIOGRAFIA

- Balcerek, M. (1986). *Prawa dziecka*. Warszawa: PWN.
- Brenk, M. (2014). Działania z zakresu ratownictwa społecznego w Polsce w latach 1944–1948. *Biuletyn Historii Wychowania*, 32, 145–160.

- Brenk, M., Chaczko, K., Płasek, R. (2018). *Organizacja pomocy społecznej w Polsce 1918–2018*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bunsch-Konopka, H. (1985). Historia opieki społecznej w Polsce. W: J. Staręga-Piasek (red.), *Pomoc społeczna w Polsce*, cz. II. Warszawa: Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego.
- Chaczko, K. (2016). „Polska w soczewce”. Ewolucja oraz modernizacja systemu opieki i pomocy społecznej w perspektywie instytucjonalnej. *Rocznik Administracji Publicznej*, 2, 353–372.
- Eurostat. (2017). *Social participation and integration statistics*. http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Social_participation_and_integration_statistics (dostęp: 24.03.2021).
- Gocko, B. (2007). Aspekt społeczno-prawny wolontariatu w III Rzeczypospolitej Polskiej. *Seminare*, 24, 355–370.
- Grata, P. (2018). *Czas przełomu. Polska polityka społeczna w latach 1944–1950*. Rzeszów: Wydawnictwo URz.
- GUS. (1981). *Rocznik statystyczny 1981*. Warszawa.
- GUS. (2011). *Praca niezarobkowa poza gospodarstwem domowym w Polsce. Wstępne wyniki pierwszego badania „pracy wolontariackiej”*. Warszawa.
- GUS. (2012). *Wolontariat w organizacjach i inne formy pracy niezarobkowej poza gospodarstwem domowym – 2011*. Warszawa.
- GUS. (2014). *Trzeci sektor w Polsce: stowarzyszenia, fundacje, społeczne podmioty wyznaniowe, organizacje samorządu zawodowego, gospodarczego i pracodawców w 2012 r.* Warszawa.
- Jarosz, D. (2017). Zwrot stalinizacyjny 1948–1950 i jego wpływ na funkcjonowanie organizacji społecznych. W: T. Ruzikowski (red.), *Nie tylko partia? Organizacje społeczne w Polsce Ludowej 1944–1989 – geneza, funkcjonowanie, znaczenie*. Warszawa: IPN.
- Kabzińska, Ł. (2012). Z tradycji polskiego wolontariatu – idee i praktyka. *Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy, Nauki Społeczne*, 1, 7–31.
- Kamiński, A. (1974). *Funkcje pedagogiki społecznej. Praca socjalna i kulturalna*. Wyd. 2 popr. i uzup. Warszawa: PWN.
- Kroll, B. (1977). *Opieka i samopomoc społeczna w Warszawie 1939–1945. Stoletni Komitet Samopomocy Społecznej i warszawskie agendy Rady Głównej Opiekuńczej*. Warszawa: PWN.
- Kroll, B. (1985). *Rada Główna Opiekuńcza*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Leś, E. (2001). *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Marcussen, E. (2018). Cooperation and pacifism in a colonial context: Service Civil International and Work Camps in Bihar, 1934–1937. W: R. Klöber, M.L. Heidelberg (red.), *HerStory – Historical scholarship between South Asia and Europe: Festschrift in Honour of Gita Dharampal-Frick* (s. 83–102). Berlin: CrossAsia-eBooks.
- Markiewiczowa, H. (2010). Rozwój społecznej działalności opiekuńczej na ziemiach polskich. *Seminare*, 28, 273–284.

- Mobilność młodych wolontariuszy w Europie.* (2018). Europejski Komitet Regionów. <https://op.europa.eu/pl/publication-detail/-/publication/19d00ae3-4e9b-4a81-ae55-41617f187f4f/language-pl> (dostęp: 24.03.2021).
- Opieka Społeczna 1944–1947.* (1948). Wydawnictwo MPiOS, Archiwum Akt Nowych, zespół Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie, numer zespołu 402/0, sygn. 263.
- Radlińska, H. (1947). Zagadnienia opieki społecznej. *Praca i Opieka Społeczna*, 4, 277–285.
- Radlińska, H. (1964). *Z dziejów pracy społecznej i oświatowej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Radwan-Pragłowski, J., Frysztański, K. (2009). *Miłosierdzie i praktyka. Społeczne dzieje pomocy człowiekowi*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk.
- Rak, S. (1970). Kilka uwag o działalności opiekunów społecznych w 1969 r. *Biuletyn Opiekuna Społecznego*, 1, 1–10.
- Ratyński, W. (1988). Podmioty polityki społecznej. W: L. Ostrowski (red.), *Polityka społeczna PRL* (s. 21–42). Warszawa: ANS.
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 1 września 2000 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych (Dz.U. 2000 nr 80, poz. 900).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiekunach społecznych i o komisjach opieki społecznej (Dz.U. 1928 nr 29, poz. 267).
- Surdacki, M. (2020). *Miłosierdzie czy opieka społeczna. Od starożytności do oświecenia*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Silló, Á. (2016). The development of volunteering in post-communist societies. A review. *Acta Universitatis Sapientiae, Social Analysis*, 6(1), 93–110.
- Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz.U. 1923 nr 92, poz. 726).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. 2003 nr 96, poz. 873).
- Wejcman, Z. (red.). (1996). *Wolontariat – nowe spojrzenie na pracę społeczną*. Warszawa: BORIS.
- Wolontariat w Warszawie. Diagnoza. Raport z badania organizacji i instytucji wykonanego na zlecenie Stowarzyszenia Centrum Wolontariatu w Warszawie. 11 maja 2012. http://bibliotekawolontariatu.pl/wp-content/uploads/Diagnoza_RAPORT_pelny.pdf (dostęp: 24.03.2021).
- Ziółkowski, Z. (1970). Opiekun społeczny i jego praca. *Biuletyn Opiekuna Społecznego*, 1, 18–39.
- Żukiewicz, A. (2009). *Wprowadzenie do ontologii pracy społecznej. Odniesienia do społeczno-pedagogicznej refleksji Heleny Radlińskiej*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.

SOURCES OF CONTEMPORARY VOLUNTEERING IN POLAND. INFLUENCE OF THE VOLUNTARY WORK EXPERIENCES OF THE PAST ERAS ON THE CONDITION OF TODAY'S VOLUNTEERING

ABSTRACT

The article describes the main sources of contemporary volunteering, i.e. the historical and social context of changes in the perception of voluntary work in the past hundred years. The year 1918 was established as the starting point, i.e. the beginning of the creation of a system of social assistance (welfare) in Poland within the resurgence of the state, the volunteers of which (then called volunteers) were a significant and distinctive element. Moreover, at the same time (1920) the foundations of modern international volunteering were laid, the father of which is commonly referred to as the Swiss pacifist Pierre Cérésole. Subsequent turning points are marked by the times of the People's Republic of Poland (1944–1989), when all social activities acquired an unequivocally ideological meaning and undertaking such work was associated with expressing support for the ruling system and its political authorities. On the other hand, the times of the Third Polish Republic that began with social changes in 1989, brought the necessity to create the structures of Polish volunteering almost from the very beginnings.

KEYWORDS: volunteering, volunteer, social worker, social work, community worker